

NOSOTROS

diciembre 2007 / enero 2008

Biuletyn / Boletín del **Centro Español**

LOS PARQUES EN INVIERNO

En todas las estaciones del año, los parques de Cracovia tienen aspectos diferentes. Sin embargo, en invierno parecen lugares mágicos donde diversos animales corren a sus anchas entre la nieve, dejando atrás de sí sus diminutas huellas.

De repente, aparece toda la naturaleza escondida que en primavera, verano y otoño no se percibe por estar camuflada entre las hojas.

Si no duermen, es fácil ver a las ardillas en los árboles desnudos. Los arbustos parecen que tienen vida cuando todos los pequeños pajaritos se mueven a la vez.

Los pajaritos de los parques trinan, y su voz se oye muy fácilmente al no tener competencia con los mirlos, que en invierno no cantan.

Uno de los pajaritos más bonitos, que se ve en invierno en los parques de Cracovia, es el paro azul... sobretodo si alguien deja trocitos de grasa para que se lo coma.

Las chovas y las cornejas no paran de robar las nueces a las adriilas y algunas veces vemos alguna ardilla enfadada detrás de una chova intentando recuperar su despensa perdida.

Las urracas por otra parte roban estas nueces a las chovas y a las cornejas. Los animales más tranquilos son las palomas que esperan pacientemente a alguien que las alimente.

Raúl Monje Álvarez

¿PORQUÉ VIVES EN POLONIA?

Creo que esa es una de las preguntas que con mayor frecuencia escucho de las personas que me conocen por primera vez, y el asombro es aún mayor cuando les cuento que no soy ni italiano ni español, sino un chileno conociendo distintos lugares.

Creo que Polonia tiene un encanto especial para quien viene del hemisferio Sur, de la Latino América, aquella América formada por la conquista española y por la sangre indígena. Polonia es el límite, es el punto de cruce entre la Europa occidental y desarrollada y la Europa del este con una cultura fuerte y a veces una economía escasa.

Polonia es la segunda casa para los latinos, acá podemos respirar los vientos de la cultura que tanto se anhelan en nuestros países pero que vivimos con pasión mayormente en nuestra imaginación. Pero en Polonia también se respira un aire que nos recuerda a nuestras casas, es que el vivir en entornos que no se han caracterizado por una continua lucha y esfuerzo dan la impronta a la gente de un carácter amable, abierto al foráneo y de mutua ayuda entre ellos.

PARKI W ZIMIE

O każdej porze roku krakowskie parki mają odmienny wygląd. Jednakże zimą wydają się miejscami magicznymi, gdzie różne zwierzęta biegają swobodnie po śniegu, zostawiając za sobą swoje maleńkie ślady.

Nagle, wydaje się, że cała natura jest schowana wiosną, latem i jesienią i nie dostrzega się jej przez to, że się ukrywa między liśćmi.

Jeśli nie śpią, łatwo zobaczyć wiewiórki na nagich drzewach. Krzewy wydają się być ożywione wtedy, gdy wszystkie małe ptaszki podrywają się naraz do lotu.

Ptaszki z parków trelują, a ich głos łatwo usłyszeć, bo nie mają konkurencji z kosami, które w zimie nie śpiewają.

Jednym z najpiękniejszych małych ptaków, jakie się widzi zimą w krakowskich parkach, jest sikorka modra... zwłaszcza jeśli ktoś zostawi kawałekci tuszczu, żeby się pożywiła.

Gawrony i wrony nie przestają kraść orzechów wiewiórkom i często widzimy jakąś rozdrażnioną wiewiórkę, goniącą za gawronem i próbującą odzyskać swoje utracone pożywienie.

Z drugiej strony sroki kradną orzechy gawronom i wronom. Zwierzęta bardziej spokojne to gołębie, które cierpliwie czekają, żeby ktoś je nakarmił.

Raúl Monje Álvarez

DLACZEGO MIESZKASZ W POLSCE?

Myślę, że jest to pytanie, które najczęściej słyszę od osób, które dopiero mnie poznają i zdziwienie jest tym większe, kiedy im odpowiadam, że nie jestem ani Włochem ani Hiszpanem, ale Chilijczykiem, który poznaje różne miejsca.

Myślę, że Polska posiada swój specjalny urok dla kogoś, kto przybywa z półkuli południowej, z Ameryki Łacińskiej, która to kształtowana była przez konkwistę hiszpańską i krew indyjską. Polska jest granicą, miejscem, w którym krzyżuje się Europa zachodnia i rozwinięta i Europa wschodnia, z silną kulturą i czasem słabą ekonomią.

Polska jest drugim domem dla latynosów. Tutaj możemy oddychać tym powietrzem kultury, którego tak bardzo pragniemy w naszych krajach, ale w naszych wyobrażeniach żyjemy z większą pasją. Lecz także w Polsce oddycha się powietrzem, które przypomina nam nasze domy, bo życie, które nie charakteryzowało się ciągłą walką i wysiłkiem, nadaje ludziom charakter, sprawia, że są otwarci na przybysza i bezinteresownie sobie pomagają.

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, na które wszyscy czekamy. Jest to ważne święto, upamiętnia narodziny Jezusa Chrystusa. Boże Narodzenie to rodzinne święto, które wszyscy – jeśli tylko mogą – spędzają swoich domach z rodziną.

24 grudnia, dzień przed Bożym Narodzeniem, jest Wigilia. W polskich domach ubiera się wtedy choinkę i zostawia pod nią prezenty dla swoich bliskich. Gdy zapada zmrok, a na niebie pokazuje się pierwsza gwiazda, Polacy siadają do wigilijnej kolacji. Najpierw składają sobie życzenia i dzielą się opłatkiem, a później jedzą dwanaście świątecznych potraw. Na stole stawia się jedno dodatkowe nakrycie dla niespodziewanego gościa – jest to dawna, piękna polska tradycja. Po Wigilii śpiewa się kolędy, a o północy ludzie idą do kościoła na Pasterkę.

25 grudnia jest Boże Narodzenie, a 26 grudnia jest drugi dzień świąt.

Święta w Polsce są wyjątkowe i mają niepowtarzalny charakter.

Również w Hiszpanii jest to ważne święto, które spędza się z rodziną. 24 grudnia około godziny 22.00 rodziny siadają do uroczystej kolacji, po której pije się szampań i je migdałowe słodycze i marcepana. Później, jak mówi tradycja, Hiszpanie idą do kościoła na tzw. mszę kogucią. W Hiszpanii również jest tradycja choinki i św. Mikołaja, ale bardziej popularna jest szopka. Dzieci czekają niecierpliwie na święto Trzech Króli, kiedy do szopki wkłada się figury Trzech Króli, bo wtedy dostają prezenty. Ten dzień jest czymś specjalnym w Hiszpanii.

Święta w Hiszpanii są bardzo wesołe, dużo się je, robi mnóstwo hałasu i śpiewa.

Mimo że Boże Narodzenie trochę inaczej świętuje się w Hiszpanii niż w Polsce, to rzecz wspólna są tradycje religijne, spotkania rodzinne przy stole i to, że mamy czas dla bliskich.

Potem już tylko czekamy na ostatnią noc starego roku (na Sylwestra), bo kiedy zegar wybije północ, rozpocznie się nowy rok.

Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!
Iga

LA NAVIDAD

Viene la Navidad, y todos la esperan, porque es una fiesta muy importante que recuerda el nacimiento de Jesu Cristo. La Navidad es una fiesta muy familiar, por eso todos la pueden pasar junto con sus familiares.

El 24 de diciembre, un día antes de la Navidad tenemos la Nochebuena. En las casas polacas se monta el árbol de navidad y se deja debajo muchos regalos para sus familiares. Cuando es el crepúsculo se mira el firmamento, esperando que salga la primera estrella. Entonces los polacos empiezan a cenar. Primero se felicitan, se dan los mejores deseos o se dan las gracias por pasar junto el año y lo más importante de esa noche; se comparten una ostia luego toman los doce platos. En la mesa se pone un cubierto más para un desconocido que venga - es una tradición polaca, muy antigua y muy bonita. Después de la cena, se canta unos villancicos a medianoche la gente va a la iglesia para celebrar la misa del gallo.

El 25 de diciembre es navidad y el 26 de diciembre es el Segundo día de navidad.

La Navidad en Polonia es la fiesta más familiar y más especial por eso tiene un carácter irrepitible.

También es España es la fiesta más importante y igualmente se la pasa junto con los familiares. El 24 de diciembre cerca de las 10 de la noche las familias empiezan a cenar, luego se toma champán y se come turrón y mazapañ. Luego, como dice la tradición los Españoles van a iglesia para celebrar la misa del gallo. En España también existe la tradición del árbol de Navidad y de San Nicolás, pero lo más popular es el nacimiento. Los niños esperan impacientemente la fiesta de los Tres Reyes, cuando es el nacimiento se pone las figuras de los Tres Reyes, entonces los niños reciben muchos regalos. Ese día es muy especial en España.

La Navidad en España se celebra con un clima de alegría y serenidad, se come mucho y se hace mucho ruido cantando.

Aunque la Navidad se celebra en España en una forma un poco diferente que en Polonia, lo más importante y lo más parecido en ambos países son: la tradición religiosa, los encuentros y el clima familiar también.

Luego ya solo esperamos para la noche vieja (Silvester) porque es cuando se toca la campana del reloj se empieza el Año Nuevo.

¡Feliz Navidad y prospero año!
Iga

¿PORQUÉ VIVES EN POLONIA?

Y aunque mucha gente con la que hablo no lo quiera reconocer (polacos la mayoría), Polonia es un hermoso país para vivir, la gente se comporta de forma cálida y es sin lugar a dudas un país muchísimo más hospitalario que la mayoría de la Europa occidental. Pero como toda regla tiene su excepción...el frío que cala los huesos, es para mí el gran antagonista de Polonia, mi gran enemigo. Es ese el frío contra el que lucho (incluso más que con el idioma), es ese frío que me dice vete de mi país, regresa a las cálidas tierras de América donde puedes tener una Navidad calurosa.

Pero es mi tesón que se opone, lo desafía y le dice "...de estas tierras no me voy!!!",... por lo menos por este momento porque todavía me queda mucho por descubrir...

Un cariñoso saludo y Feliz Navidad a todos!!!

Cristóbal

DLACZEGO MIESZKASZ W POLSCE?

I chociaż dużo ludzi, z którymi rozmawiałem, nie chce tego poznać (w większości Polacy), Polska jest krajem przyjemnym do życia, ludzie są względem siebie bardzo ciepli i bez cienia wątpliwości jest to kraj dużo bardziej gościnny niż większość krajów Europy zachodniej. Ale jako że każda reguła ma swój wyjątek, zimno które przenika kości, jest moim największym przeciwnikiem w Polsce, moim największym wrogiem. Zimno to jest to, z czym najbardziej walczę (nawet bardziej niż z językiem polskim), to jest to zimno, które mówi mi: idź do swojego kraju, wracaj do ciepłych ziem amerykańskich, gdzie możesz mieć upalne święta Bożego Narodzenia.

Ale mój upór, który się przeciwstawia, wyzywa je i mówi: „do tych ziem nie pójde!”, ...co więcej nie w tym momencie, ponieważ mam jeszcze dużo do odkrycia...

Wszystkiego najlepszego i szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia!

Cristóbal

LAS FIESTAS DE MI PUEBLO

Era en el año 2000, en mi pueblo que está en el centro de España, cerca de Cuenca. La poca gente que aún vivía en el pueblo todo el año era, sobretodo, mayor de 60 años. Tenían DVD i ordenadores que les iban trayendo los familiares que vivían en las ciudades. Pero mi tía Paca sólo usaba los CD y DVD colgándolos del techo para espantar a los pájaros, y el único ratón que conocía era el que llevaba dos años mordiéndole todo lo que guarda en la bodega.

Era quince de agosto, las fiestas de la virgen de mi pueblo. Llevábamos preparando todo desde hacía una semana. La gente joven se agrupaba en peñas, en grupos según la edad, y todos teníamos nuestro propio corral con neveras y bebida. En la peña de los Colgados, que es la mía, todos teníamos entre 17 y 20 años pero era el quinto año que montamos la peña.

Todos los amigos habíamos quedado en el bar de pueblo, en el único que había, para tomar una cerveza antes del baile. Nosotros, que íbamos siempre por el pueblo sin camiseta, despeinados, con las barbas largas, casi descalzos y sudando porque hacía mucho calor, ahora estábamos bien afeitados, el pelo perfectamente peinado y llevábamos camisa y los zapatos más elegantes que tenemos. Nuestras abuelas nunca nos hubieran perdonarían que fuéramos al baile como mendigos.

Cuando llegamos a la plaza, la orquesta tocaba pasodobles, coplas y rumbas, canciones típicas españolas en las fiestas. Los chicos de mi peña, nos poníamos apoyados contra la pared mientras las chicas bailaban entre ellas, esperando a que fuéramos.

A partir de las 3 de la mañana la banda tocaba música para la gente joven. Rock y las canciones que estaban de moda ese año. Todos nuestros padres ya se habían ido a dormir así que pudimos sacar tranquilamente el paquete de tabaco que llevábamos escondido en los bolsillos. De repente, alguien empujó una rueda de tractor desde lo alto de la plaza y no todos conseguimos apartarnos. Durante el alboroto con la rueda, dos chicos se subieron al escenario y le robaron el micrófono al cantante. Los músicos los persiguieron mientras el guitarrista, que no se había dado cuenta, seguía tocando su parte. De repente, se puso a llover y el guitarrista se electrocutó y al caer, tiró al suelo uno de los altavoces que provocó un pequeño incendio. Llamamos a una ambulancia para que lo recogieran y, al entrar en la plaza, las ruedas patinaron con la lluvia y atropelló a dos personas, que tuvieron que ser atendidas.

Yo, al llegar a casa, resbalé en las escaleras y me abrí una ceja. Fue un gran día el 15 de agosto del 2000.

Didac

ŚWIĘTA W MOJEJ WIOSCE

Był rok 2000, w mojej wiosce, która znajduje się w centrum Hiszpanii, blisko Cuenca. Niewielu ludzi, którzy wciąż żyli w wiosce, było przez cały rok na miejscu, reszta ludzi była powyżej sześćdziesiątego roku życia. Mieli DVD i komputery, poprzez które łączyli się z bliskimi, którzy mieszkali w miastach. Ale moja ciocia Paca używała tylko CD i DVD, wyciągając je na dach, żeby wypłoszyć ptaki i jedną mysz, o której wiedziała i która przez dwa lata gryzła wszystko, co ciotka przechowywała w spiżarni.

Był 15 sierpnia, w mojej wiosce celebrowaliśmy święto NMP. Przygotowywaliśmy się do święta od tygodnia. Młodzież zbierała się w paczkach, w grupach według wieku i każda grupa miała swoje własne miejsce z dostępem do lodówek i napojów. W naszej paczce wszyscy mieliśmy między 17 a 20 rokiem życia, ale byli też piętnastolatki, których przygarnęliśmy do grupy.

Z wszystkimi przyjaciółmi zostaliśmy potem w wiejskim barze, jedynym, gdzie podawano piwo przed tańcami. My, którzy zawsze chodziliśmy przez wioskę bez koszulek, nieuczescani, nieogoleni, bosi i spoceni, ponieważ było bardzo gorąco, w tym dniu wszyscy byliśmy starannie ogoleni, uczescani i mieliśmy koszule i buty bardziej eleganckie niż zwykle. Nasze babcie nigdy by nam nie wybaczyły, gdybyśmy na te tańce przyszli ubrani jak żebracy.

Kiedy przyszliśmy na plac, orkiestra grała pasodoble, cople i rumbas, ludowe pieśni hiszpańskie. Ja i chłopcy z mojej paczki, podpieraliśmy ściany, podczas gdy dziewczyny tańczyły, czekając, aż dołączymy do nich.

Okolo godziny trzeciej nad ranem muzycy grali bardzo młodzieżową muzykę. Rock i modne tego roku piosenki. Wszyscy nasi rodzice poszli spać, tak że spokojnie mogliśmy wyciągnąć paczkę tabaki, którą zawsze ukrywaliśmy głęboko w kieszeni. Nagle ktoś pchnął koło od traktora, które było na górze i nie wszyscy zdążyliśmy się usunąć. W czasie zamieszania z kołem dwóch chłopców wyskoczyło na scenę i ukradło mikrofon wokaliście. Niektórzy muzycy zaczęli ich ścigać, podczas gdy gitarzysta nie zauważył tego i cały czas grał swoją partię. Nagle gitarzystę poraził prąd, tak że ten upadając na ziemię, zahaczył o głośniki, które przewracając się, spowodowały niewielki pożar. Zadzwoniliśmy po ambulans, żeby zabrał gitarzystę. Przy wjeździe na plac ambulans wpadł w poślizg i potrafił dwie osoby, którym później udzielono pomocy.

Ja, po powrocie do domu, przewróciłem się na schodach i rozciąłem łuk brwiowy. To był wielki dzień 15 sierpnia 2000 roku.

Didac

EL FIN DE AÑO EN ESPAÑA

Lo que aquí en Polonia se llama la noche de Silvester, en España se conoce como la noche vieja o el fin de año. Los españoles, ese día, se reúnen con la familia o los amigos, se organizan cenas en restaurantes, hoteles o discotecas para grupos, suele ser bastante caro, o se organizan fiestas y cenas en casas particulares.

Hasta aquí todo es bastante parecido a lo que se hace en Polonia, yo personalmente he estado ya en 3 noches viejas en Cracovia y puedo comparar un estilo y otro...en los dos países lo he pasado realmente bien.

La principal diferencia para mí entre las fiestas de un país y otro son los horarios y el menú. En Polonia la gente empieza mucho antes a reunirse, es muy normal empezar la cena o el encuentro a las 7 u 8 de la tarde, y el menú puede variar, el alcohol no falta, sobre todo el vodka...y a las 12 el champange...por cierto, bastante peor que el cava catalán, os aconsejo probarlo y veréis la diferencia...las fiestas duran lo que duran...pero yo terminé bastante pronto esas tres veces que estuve aquí, empezar a beber a las 8 es peligroso...

En España la gente se empieza a reunir más tarde, las cenas empiezan a las 10, las doce campanadas nos cogen cenando, y con cada campanada del reloj a las 12 nos tomamos una uva, nos tomamos 12 uvas, una por cada campanada, la tradición dice que no terminar todas las uvas da mala suerte, os puedo decir que hay mucha gente que no las termina.

Con las doce campanadas la gente se felicita y se dan los mejores deseos para el año nuevo, luego empieza el baile, la fiesta o lo que sea. La fiesta termina por la mañana, yo personalmente siempre he terminado desayunando con los amigos en algún restaurante.

En ambos países la gente se arregla mucho, los hombres se ponen elegantes, el traje y la corbata, y las mujeres un vestido, a poder ser nuevo..., pero también se puede ir informal. La ropa interior roja es también una tradición ese día.

Por lo demás deciros que en España no hace tanto frío, y que no suele haber nieve en las ciudades, es muy popular seguir las campanadas desde la televisión o si es posible desde el reloj de algún campanario de iglesia.

Este año estaré aquí otra vez, veremos que tal me lo paso, aquí no me tomo las uvas, quizá doce vasitos de vodka....creo que no.

Un saludo
Xavi

KONIEC ROKU W HISZPANII

To, co tu w Polsce nazywa się nocą sylwestrową, w Hiszpanii nazywa się starą nocą lub końcem roku. Hiszpanie tego dnia spotykają się z rodziną lub przyjaciółmi, organizują kolacje w restauracjach, hotelach lub dyskotekach dla grup, co zazwyczaj jest bardzo drogie, lub organizują imprezy i kolacje w prywatnych domach.

Aż dotąd wszystko jest bardzo podobne do tego, co robi się w Polsce. Ja osobiście byłem na trzech starych nocach w Krakowie i mogę porównać jeden styl z drugim... W tych dwóch krajach przeżywałem to naprawdę dobrze.

Główną różnicą dla mnie między tymi świętami w jednym i drugim kraju są godziny i menu. W Polsce ludzie zaczynają się spotykać dużo wcześniej, normalne jest rozpocząć kolację czy spotkanie o 19.00 lub 20.00, i menu jest inne, nie brakuje alkoholu, przede wszystkim wódki... i o północy oczywiście szampana... który jednak jest dużo gorszy niż hiszpański (cava). Zachęcam was do spróbowania go i wtedy zobaczycie różnicę... Zabawy trwają do rana... ale ja kończyłem dosyć wcześniej za każdym z trzech razy, kiedy byłem tutaj, ponieważ rozpoczęcie picia o 20.00 jest niebezpieczne...

W Hiszpanii ludzie zaczynają spotykać się dużo później, kolacje rozpoczynają się o 22.00. Dwanaście uderzeń zegara odrywa nas od kolacji i z każdym uderzeniem zjadamy jedno winogrono. W sumie zjadamy dwanaście winogron, po jednym na każde uderzenie zegara. Tradycja mówi, że nie zjedzenie wszystkich dwunastu winogron przynosi nieszczęście, chociaż mogę wam powiedzieć, że jest dużo ludzi którzy nie kończą.

Wraz z dwunastoma uderzeniami dzwonu ludzie pozdrawiają się i składają sobie najlepsze życzenia na nowy rok. Później zaczynają się tańce, zabawa albo coś innego. Impreza kończy się nad ranem. Osobiście zawsze kończyłem jedząc śniadanie z przyjaciółmi w jakiejś restauracji.

W obu krajach ludzie bardzo się przygotowują, mężczyźni ubierają się elegancko, w w garniur i krawat, a kobiety w suknie wieczorowe... ale można też iść zwyczajnie ubranym. Czerwona bielizna też jest pewną tradycją tego dnia.

Co więcej można powiedzieć to to, że w Hiszpanii nie jest tak zimno i zazwyczaj nie ma śniegu w miastach. Bardzo popularne jest odliczanie uderzeń zegara w telewizji lub jeśli jest to możliwe pod zegarem na kościelnej wieży.

Tego roku będę tutaj kolejny raz, zobaczymy jak tym razem spędzę Sylwestra. Tutaj nie spożywam winogron, być może dwanaście kieliszków wódki... choć myślę, że nie.

Pozdrawiam,
Xavi

COMUNIDADES AUTONOMAS DE ESPAÑA CASTILLA-LA MANCHA

La comunidad castellano-manchega está ubicada en el corazón de la península, una extensa llanura domina su fisonomía, aunque no faltan los paisajes montañosos, como el de la *Cordillera Central* (al norte), el *Sistema Ibérico* (al nordeste), la *Sierra Morena* y los *Montes de Toledo*, al sur. Estos últimos constituyen la línea divisoria para las dos cuencas hidrográficas de la región: La del *Tajo* y la del *Guadiana*.

Castilla-La Mancha alberga tres parques nacionales y numerosos espacios de interés, muchos de ellos casi intactos y poco conocidos, donde habitan especies como el ciervo, el corzo, el zorro, el linco, el águila real, o el buitre negro.

Su clima es mediterráneo con tendencia a continental atenuado, con lluvias escasas, provocando el que sus temperaturas sean algo frías en invierno y cálidas en verano.

Para el turista moderno, visitar sus ciudades y pueblos cargados de historia y monumentos, degustar su cocina tradicional o acceder a sus fiestas populares es ya un atractivo más que suficiente para conocer esta comunidad. Pero se puede asimismo descubrir sus profundas originalidades recorriendo rutas alternativas; como La Ruta de los Pueblos Negros (que debe su nombre al material pizarroso abundante en estos parajes y elemento definidor de su arquitectura popular); La Ruta por campos de Azafrán; La Ciudad Encantada de Cuenca, con sus gigantescos y bizarros bloques de caliza esculpidos por los agentes naturales; La Ruta de Don Quijote; La Ruta de los Hechizos del Mago Merlín; La Ruta por la Mancha Esteparia; Albacete Secreta; Ruta por los Castillos y tantos aspectos en definitiva que ya les contaremos.

REGIONY AUTONOMICZNE HISZPANII KASTYLIA - LA MANCHA

Region Kastylia La Manchy położony jest w sercu półwyspu. W jego krajobrazie przeważa rozległa równina, choć nie brakuje tu górzystych pejzaży, np. w *Cordillera Central* (na północy), *Sistema Iberico* (na północnym wschodzie), *Sierra Morena* i *Montes de Toledo* na południu. Te ostatnie stanowią dział wodny dla dwóch dorzeczy znajdujących się w tym regionie: dorzecza Tagu i dorzecza Guadiany.

Na terenie Kastylia-La Manchy znajdują się trzy parki narodowe i wiele ciekawych obszarów, często dziewiczych i mało znanych, gdzie spotkać można przedstawicieli takich gatunków jak: jeleń, sarna, lis, ryś, orzeł królewski czy sęp.

Występuje tu klimat śródziemnomorski, z tendencją do przechodzenia w łagodny kontynentalny, z rzadko występującymi opadami, co sprawia, że zimy są tu raczej zimne, a lata gorące.

Dla współczesnego turysty, zwiedzenie miast i miasteczek tego regionu pełnych historii i zabytków, zapoznanie się z jego tradycjami kulinarnymi, czy uczestniczenie w tutejszych ludowych festiach są prawdziwymi atrakcjami i nie trzeba więcej, aby zachęcić do poznania tego regionu autonomicznego. Ale można również odkryć jego wielkie osobliwości, przejeżdżając trasy alternatywne, jak la Ruta de los Pueblos Negros (Droga Czarnych Wiosek), która swą nazwę zawdzięcza materiałowi łukowemu, w który obfitują te okolice, Ruta por Campos de Azafran (Droga Przez Pola Szafranu), La Ciudad Encantada de Cuenca, z jego niezwykle olbrzymimi blokami wapiennymi, wyrzeźbionymi przez czynniki naturalne, La Ruta de Don Quijote, La Ruta de los Hechizos del Mago Merlín (Droga Czarodziejki Merlina), La Ruta por la Mancha Esteparia (Droga Przez Manczę Stepową), Albacete Secreta, Ruta por los Castillos (Droga Zamków) i w końcu wiele aspektów, o których jeszcze będzie mowa.

Su gastronomía tradicional es rica y recia, con tradicionales guisos, carnes de caza, quesos, buenas chacinas, postres exquisitos y vinos de la región.

Su artesanía, de gran reputación, se presenta pródiga desde la cerámica a los bordados, pasando por las espadas de Toledo o las famosas navajas de Albacete, ofreciendo un gran abanico de posibilidades donde elegir.

LAS CIUDADES:

Toledo

La antigua capital del reino es ciertamente uno de los tesoros arquitectónicos de España, con un impresionante patrimonio monumental. Toledo fue también hogar del insigne pintor *El Greco*, por lo que en esta bellísima ciudad se podrán apreciar sus obras.

Cuenca

Esta impresionante ciudad, con sus míticas *Casas Colgadas* es un verdadero milagro arquitectónico y ha sido declarada por la UNESCO *Patrimonio de la Humanidad*. De adicional interés resultan su Catedral gótica y un importante Museo de Arte Abstracto. Su provincia encierra paisajes de ensueño, no en vano allí se encuentra la Ciudad Encantada, donde colosales esculturas trazadas por la erosión del agua han creado un fascinante museo de caprichosas y fantásticas figuras, o el nacimiento del río Cuervo, que entre bosques y cascadas, ofrece un paisaje de cuento de hadas, o la Reserva del Hosquillo, uno de los últimos refugios del oso pardo.

Guadalajara

Sus principales monumentos son su iglesia *Santa María la Mayor*, de estilo mudéjar, el palacio del *Duque del Infantado*, del s. XV, las murallas de época musulmana que la rodean y el puente sobre el río *Henares*, del s. X. En su provincia, merece especial interés la visita a Sigüenza, ciudad medieval cargada de historia, dominada por una fortaleza medieval y la catedral.

Ciudad Real

La ciudad marcada por la huella de *Don Quijote* que luchó contra los molinos de viento en el cercano *Campo de Criptana*, ofrece la típica estampa de la llanura manchega. En sus cercanías se encuentran la reserva natural de las Lagunas de Ruidera, un conjunto de 17 lagunas escalonadas, que junto con bosques y grutas crean bellísimos paisajes.

Albacete

Una ciudad funcional y moderna, situada en la típica llanura manchega. En su provincia se encuentra el nacimiento del río Mundo, paraje natural de impresionantes cascadas y hoces, que en el pasado fueron refugio de bandoleros.

<http://www.red2000.com>

Kuchnia regionalna Manczy jest prosta, niewyszukana, a zarazem smaczna, z tradycyjnymi duszonymi potrawami, dziczyzną, serami, suszonym, solonym mięsem, doskonałymi deserami i regionalnymi winami.

Tutejsze rzemiosło artystyczne cieszy się dobrą sławą. Prezentuje się znakomicie od ceramiki poprzez hafty, miecze z Toledo, czy sławne składane noże z Albacete, oferując wybór z szerokiego wachlarza możliwości.

MIASTA:

Toledo

Dawna stolica królestwa jest niewątpliwie jednym ze skarbców architektonicznych Hiszpanii, z zadziwiającym bogactwem zabytków. Toledo było również domem znakomitego malarza El Greco i dzięki temu w tym przepięknym mieście można też podziwiać jego dzieła.

Cuenca

To zadziwiające miasto, ze swoimi Wiszącymi Domami, jest prawdziwym cudem architektonicznym. Cuenca została wpisana przez UNESCO na listę Światowego Dziedzictwa Kultury. Innymi zasługującymi na uwagę obiektami są tu katedra gotycka i ważne Muzeum Sztuki Abstrakcyjnej. W prowincji Cuenca oglądać można bajkowe krajobrazy. Nie na darmo znajduje się tu Ciudad Encantada (Zaczarowane Miasto), gdzie ogromne rzeźby wyżłobione przez wodę w procesie erozji tworzą zadziwiające muzeum kapryśnych i fantastycznych figur. Są tu też źródła rzeki Cuervo, która płynie dalej wśród lasów, tworząc wodospady i oczarowuje krajobrazami, jak z bajki o wróżkach, ciekawym jest również Rezerwat Hosquillo, jedna z ostatnich ostoi niedźwiedzia brunatnego.

Guadalajara

Głównymi zabytkami Guadalajary są kościół Matki Boskiej Większej w stylu mudéjar, pałac Księcia Infanta z XV w., mury z czasów muzułmańskich, które ją otaczają oraz most na rzece Henares z X w. W prowincji Guadalajara, na szczególną uwagę zasługuje Sigüenza, średniowieczne miasto, o bogatym dziedzictwie historycznym, nad którym góruje średniowieczna twierdza i katedra.

Ciudad Real

Miasto, które uwiecznił swoją postacią Don Quijote, walcząc z wiatrakami w pobliskim Campo de Criptana, wpisuje się w typowo równinną okolicę, charakterystyczną dla Manczy. W pobliżu znajdują się rezerwat przyrody Las Lagunas de Ruidera, skupisko siedemnastu jezior schodkowych, które wraz z ukrytymi w lasach grotami tworzą piękne pejzaże.

Albacete

Miasto nowoczesne i funkcjonalne, usytuowane na typowej dla Manczy równinie. Na terenie jego prowincji znajdują się źródła rzeki Mundo, ciekawe przyrodniczo miejsce obfitujące w zadziwiające wodospady i przełomy, które w przeszłości były kryjówkami rozbójników.

<http://www.red2000.com>

RINCÓN DEL HUMOR

El juez pregunta a un acusado:

- Hombre, ¿De qué se le acusa?
- De haber hecho mis compras navideñas con anticipación.
- Hombre, pero eso no es un delito, ¿Con cuánta anticipación las compró usted?
- Antes que abrieran la tienda.

Sędzia pyta oskarżonego:

- Człowieku, o co jesteś oskarżony?
- O to, że zrobiłem zakupy świąteczne przed czasem.
- Człowieku, ale to nie jest przestępstwo. Z jakim wyprzedzeniem zrobił pan zakupy?
- Przed otwarciem sklepu.

Un maestro de arte visita la exposición de un joven pintor:

- ¿Así que usted pintó estos cuadros?
- Sí, maestro, así es.
- Joven, su obra me recuerda a Beethoven.
- ¿Beethoven?, ¡Pero si Beethoven no era pintor!
- ¡Ni usted tampoco!

Mistrz sztuki odwiedza wystawę młodego malarza:

- Tak więc pan namalował te obrazy?
- Tak, mistrzu.
- Młody człowieku, twoje dzieło przypomina mi Beethovena.
- Beethovena? Ależ Beethoven nie był malarzem!
- Pan także nie jest!

NOCHE DE PAZ

Noche de paz, noche de amor
Todo duerme en derredor
Entre los astros que esparcen su luz
Brilla anunciando al niño Jesús
Brilla la estrella de paz (bis)

Noche de paz noche de amor
Oye humilde el fiel pastor
Coros celestes que anuncian salud
Gracias y glorias en gran plenitud
Por nuestro buen redentor (bis)

Noche de paz, noche de amor
Llena el cielo un resplandor
en la altura resuena un cantar:
os anuncio la dicha sin par
que en la tierra nació Dios
hoy en Belén de Judá (bis)

Redakcja:

Centro Español

HISPANSKIE CENTRUM JĘZYKOWE
ul. Mała 3, 31-103 Kraków

Redaktor naczelny: Jadwiga Sulikowska
Z-ca redaktora naczelnego: Monika Wierzbicka
Tłumaczenia: Adam Fundakowski
Skład: Mariusz Wierzbicki

Kontakt do redakcji:
tel: (+48 12) 425 41 00
e-mail: nosotros@hiszpanski.edu.pl

Wersja elektroniczna: www.hiszpanski.edu.pl/nosotros/